

Czy technologia 5G spowoduje masową sterylizację mężczyzn?

14 marca 2019

Świat powoli wkracza w technologię 5G. Nowa sieć pozwoli przede wszystkim na znacznie szybszy transfer danych – będziemy mogli jeszcze szybciej przeglądać internet i ściągać „ciężkie” pliki w znacznie krótszym czasie. W ostatnich latach coraz więcej mówi się o sieci 5G, lecz nie w kontekście superszybkiego internetu, a potencjalnie niebezpiecznym wpływie nowej technologii na nasze zdrowie.

Nadajniki sieci 5G będą dosłownie na każdej ulicy, co kilka budynków

Temat sieci 5G stał się wręcz kontrowersyjny. Ludzie naturalnie podzielili się już na zwolenników i przeciwników tego rozwiązania. Tylko dlaczego kwestia sieci 5G wywołuje takie emocje?

Telefonie komórkowe od 1G do 4G funkcjonują na częstotliwościach w zakresie od 1 Ghz do 5 Ghz. W przypadku sieci 5G mowa jest o zakresie od 6 Ghz do 100 Ghz i więcej. Aby superszybki transfer danych stał się możliwy, nowy standard będzie polegał na falach milimetrycznych, a w przyszłości również falach submilimetrycznych. Te będą jednak łatwo absorbowane przez domy, drzewa, budynki i przez samych ludzi, dlatego pojawi się konieczność umieszczenia wielu nadajników, aby zapewnić stałą łączność.

Cały ten niepokój wynika właśnie z zastosowania fal milimetrycznych i submilimetrycznych. W miastach będzie jeszcze więcej nadajników, więc ludzie będą pochłaniać jeszcze większe ilości promieniowania elektromagnetycznego.

W tym momencie należy oczywiście zadać pytanie, czy sieć 5G będzie szkodliwa dla naszego zdrowia. Badania przeprowadzone przez naukowców z Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie

wskazują, że fale milimetrowe i submilimetrowe oddziałują bezpośrednio na ludzkie gruczoły potowe, które „przyciągają” je niczym anteny.

Dodajmy do tego, że sieć 5G będzie bazować na częstotliwościach, które tak chętnie są wykorzystywane do celów militarnych. Broń elektromagnetyczna pozwala wywoływać uczucie pieczenia skóry i może nawet prowadzić do poparzeń, dlatego jest doskonałym narzędziem do kontroli tłumu.

Kilka badań, które zostały przeprowadzone w latach 2005-2009 na myszach i szczurach pokazały, że promieniowanie emitowane przez telefony komórkowe uszkadza DNA plemników, negatywnie wpływa na jakość nasienia i może upośledzać płodność. Naukowcy wywnioskowali, że noszenie telefonów komórkowych w pobliżu narządów rozrodczych może negatywnie wpływać na płodność mężczyzn.

Zwróćmy uwagę, że w ostatnich latach sporo mówi się o coraz gorszej jakości i coraz mniejszej ilości plemników wśród mężczyzn, którzy żyją w krajach Zachodu. Można przypuszczać, że sytuacja będzie jeszcze gorsza, jeśli pojawi się sieć 5G. Niektórzy naukowcy alarmują, że należałoby najpierw przeprowadzić testy bezpieczeństwa nowej technologii, aby lepiej poznać jej wpływ na ludzkie zdrowie. Jednak wszelkie ostrzeżenia i obawy związane z siecią 5G są automatycznie wrzucane do tego samego worka, co teorie spiskowe. Wszystko wskazuje na to, że postępu nie da się już zatrzymać.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: [TheDailyBeast.com](https://www.thedailybeast.com), [RadiationHealthRisks.com](https://www.radiationhealthrisks.com), [Ecfsapi.fcc.gov](https://www.ecfsapi.fcc.gov), [ResearchGate.net](https://www.researchgate.net)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)